

Norwegia chce zakazać zasłaniania twarzy w szkołach

14 czerwca 2017

Konserwatywny rząd Norwegii zamierza wprowadzić zakaz zasłaniania twarzy w państwowych placówkach edukacyjnych. Miałby on uderzyć przede wszystkim w radykalne wyznawczynie islamu, które poprzez noszenie nikabów mają odrzucać możliwość integracji z norweskim społeczeństwem.

Gabinet Erny Solberg od jesieni ubiegłego roku pracował nad projektem umożliwiającym wprowadzenie zakazu zasłaniania twarzy w norweskich szkołach. Wczoraj resorty edukacji narodowej oraz integracji przedstawiły ostateczny kształt nowego prawa, które dotyczy wszystkich nakryć utrudniających identyfikację konkretnej osoby, a więc muzułmańskich nikabów, masek oraz rozbudowanych kapturów.

Według ustawodawców zasłanianie twarzy nie jest kompatybilne z wartościami państwa norweskiego, ponieważ utrudnia ludziom komunikację i jest szczególnie uciążliwe dla kobiet noszących religijny ubiór. Jednocześnie zakaz nie obejmuje nakryć głowy takich jak hidżaby, czapki albo kapelusze, a odpowiednie kary za łamanie nowego prawa mają być ustalane przez same placówki edukacyjne.

Projekt cieszy się szerokim poparciem w norweskim parlamencie, ponieważ za jego uchwaleniem poza rządzącą Partią Konserwatywną (Hoyre) opowiedziały się socjaldemokratyczna Partia Pracy (Ap), Socjalistyczna Partia Lewicy (SV), konserwatywno-liberalna Partia Postępu (FrP), Chrześcijańska Partia Ludowa (KrF) oraz Partia Centrum.

Na podstawie: Nrk.no, Aftenposten.no

Źródło: Autonom.pl